

REDAKCJA CZYNNY GODZIENNIE  
o wydawaniu listów od g. 11 rano do g. 2 w noc.  
CENA PRZEMIERAŁY miesięcznie 3.00  
z odliczeniem do czasu 3.00

CENA OGŁOSZEŃ: przed drukiem 20 gr. w tydzień (przed kreską) 40 gr. za tydzień 10 gr. za miesiąc (jednostopowy, drobne za wyraz 10 gr. posady i prasa poszczególnie po 5 gr. za wyraz. Fałszywa i tabele o 50% drożej

# ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

BIENNIK POSWĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomia”, —: w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15, Szepetyckiego 49, Wydział Powiatowy, pok. 10.

## Amnestja na Węgrzech.

BUDAPEST 27.XII. Z okazji świąt Bożego Narodzenia regent Horthy podpisał dekret amnestyjny ułaskawiający 248 skazanych, a w tej liczbie sześciu skazanych za przestępstwa prawne.

W liczbie ułaskawionych znajdują się 42 osoby skazane za przestępstwa popełnione jeszcze przed 31-ym października 1918 r. a którzy odzyskali całkowitą wolność. Inni ułaskawieni zwo-

lenieni zostali zupełnie od kary, albo częściowo, lub też kara więzienia została zamieniona na grzywnę.

Poza dekretem ułaskawiającym 248 skazanych regent Horthy ułaskawił dodatkowo 20 przestępców — z których dwóch skazanych było na 12 lat ciężkiego więzienia — odsiadujących kary za zabójstwa popełnione w czasie dyktatury proletariatu na Węgrzech.

## Napad na polskiego księdza w Ameryce

NEW-YORK 27.XII. Czterech bandytów napadło na plebanję kościoła św. Kazimierza w Chicago i obradowało ks. proboszcza Krakowskiego, który w czasie napadu pakował z wikarym

do worków pieniądze zebrane po kolendzie.

Bandyci zamknęli steroryzowanych księży w oddzielnym pokoju i w zrabowaniu 4.000 dolarów zbiegli.

## Pożyczka holenderska dla Jugosławji

BIALOGRÓD 27.III. Ministerstwo Finansów Jugosławji otrzymało ostatnio za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych nową ofertę pożyczki z granicznej, na ogólną sumę 65.625.000 florenów holenderskich.

Według informacji „Polityki” oferta ta pochodzi od wielkich banków amsterdamskich.

Pożyczka ma być udzielona w pięciu transzach po 13.125.000 florenów. Obecnie Ministerstwo Finansów bada warunki oferty.

## Powrót Trockiego?

BERLIN 27.XII. Organ t.zw. lewych komunistów „Volkswille” donosi z Moskwy, że Stalin wydał zarządzenie przeniesienia Trockiego do miejscowości kuracyjnej na południe Rosji, gdzie Trocki ma leczyć się z malarii.

może ta ma być potwierdzeniem pogłosek według których Stalin miał czynić usiłowanie zbliżenia z Trockim, któremu zaproponowano warunki na jakich mógłby powrócić do władzy.

## Epidemia grypy w Baranowiczach

Według posiadanych informacji wśród mieszkańców miasta Baranowicz zachorowania na gripę przybierają charakter epidemiczny. Szczególnie dużo wypadków grypy zanotowano wśród dzieci.

w Baranowiczach. O ile nam wiadomo jednak, to sejmik Baranowski wobec nie otrzymania przyrzeczonej \* w Swoim czasie zapomogi rządowej na szpital zamierza zlikwidować takowy ze względu na brak środków własnych.

Szpital zakaźny Sejmiku Powiatowego jest obecnie przepelniony choremi dziećmi z powiatu, przyczem większość chorych jest na szkarlatynę i dyfteryt.

Sądźmy że władze Nadzorcze nie dopuszczą do zlikwidowania tej tak ważnej placówki sanitarnej i udzieli sejmikowi jaknajdalej idącej pomocy finansowej.

## Walka z „mieszocznikami”.

Na odcinku Minsk-Niegoreloje, w ciągu dwu tygodni miesiąc grudnia przyłapano 132 „mieszoczników” przerzucających nielegalnie żywność do Mińska. Nielegalnie—to znaczy prywatnie przemycających sprzedając swe produkty—a nie za pośrednictwem

Kooperatyw, inaczej oficjalnych, sowieckich punktów skupu, gdzie za zbywane artykuły—płaci się śmiesznie niskie ceny, by następnie odsprzedać w dwójnasób drożej, potrzebującym tych produktów.

## Powitanie Nowego Roku

Stowarzyszenie „Ognisko” w Nowogródku urządza dla swoich członków i wprowadzonych gości, wieczór Sylwestrowy celem powitania Nowego Roku. Program zapowiada się dość interesujący ze względu na część koncertową przy udziale sił artystycznych miejscowych i zaproszonych. W czasie zabaw do tańca przygrywać będzie orkiestra „Ogniska” w powiększonej obsadzie.

## Zima na słonimskiej poczcie.

Poczta Słonimska mieści się w lokalu „Beth Am” przy ul. Studenckiej, który jest tak zimny, że najbardziej intensywne opalanie pieców nie pomaga i urzędnicy zmuszeni są pracować w futrach, narażając swoje zdrowie na szwank. Czasy pokojowe, w których obecnie żyjemy i ten normalny tryb życia, spędzany przez obywateli, zatracca się, gdy ktoś przyjedzie na pocztę dla załatwienia tej czy owej sprawy i widzi drżącego, zziębniętego urzędnika, który walczy energicznie z chłodem, lecz niestety nie zawsze skutecznie. Doznaje się wówczas wrażenia, że przeżyjemy t. zw. „okres powojenny” kiedy wszystkie piece i drzwi w lokalach są zniszczone i niema do kogo się zwrócić, by je naprawił.

Wstęp na wieczór sylwestrowy dla członków 4 zł., dla wprowadzonych gości 6 zł. Stoliki należy zamawiać u p. Karasia, gospodarza „Ogniska” do dnia 30 grudnia b.r. Początek o godz. 21. Wstęp tylko za zaproszenia. Laskawy współdziałaj w Komitecie Balowym przyjęli pp. Bokunowa, Bylczyńska, Domańska W-woj. Godlewska, star. Hryniewska, Kińska, Lachowiczowa, Paderewska, Parfjanowiczowa, Przyborska, Salmonowiczowa, Tarnowska, Trepkówna, Zubelwiczowa, Żmigrodzka oraz panowie Barański, Bokun Dyr. Bylczyński, Domański, Wicewojew. Godlewski, starosta Hryniewski, Jaroszewski, Karaś, Kiński, Parfjanowicz, Przyborski, Salmonowicz, Tarnowski, Witkowski, Woronowicz, Zubelewicz, Żmigrodzki.

Nie możemy milcząco pokryć tej sprawy tembardziej, że przed kilku dniami bawił się w Słonimie Inspektor Poczty, który jednak nie zdołał dotąd usunąć tego stanu rzeczy, chociażby przez odpowiednie zreferowanie stanu p. Prezesowi i Dyrekcji przez wyjednanie odpowiednich kredytów na postawienie piecyków, co usunęłoby anomalję na Poczcie.—

## NOWI KAWALEROWIE ORDERU „Polonia Restituta”

Dnia 1 stycznia ukaże się nowa lista kawalerów orderu „Polonia Restituta”.

Wczoraj odbyło się posiedzenie kapituły orderu, na którym zakończono ostatecznie układanie listy oznaczonych.

## Wczorajsza burza

Mroźna i piękna pogoda w czasie Świąt zakończyła się wczoraj odwilżą i burzą, która około godz. 7 wieczorem rozszalała się nad Nowogródkiem. Wicher porzyrzywał druty telegraficzne i telefoniczne oraz uszkodził przewody elektrowni miejskiej skutkiem czego miasto przez pewen czas było pozbawione światła.

## OGŁOSZENIE.

Sąd Pokoju w Baranowiczach, na zasadzie art. 94 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, o prawie wekslowem, na wniosek Urzędu gminy Rubieżewice, wywa posiadacza weksli jednego na 100 zł. a drugiego na 500 zł. wystawionych przez Edmunda Kędzierskiego, a żyrowanych przez Janinę Rodecką-Mikulicz i Józefa Zmaczyńskiego, aby w terminie dni 60, od daty wydrukowania niniejszego ogłoszenia to jest dnia 27.XII 1929 roku zgłosił się do Sądu w Rubieżewiczach i okazał wymienione weksle, w razie niezgłoszenia się we wskazanym terminie, Sąd orzeknie umorzenie weksli Akta za 86/28 r.

**Świąteczny program.** Miejskie Kino Kulturalno-Oświatowe **Sala ogrzana.**  
Dnia 25, 26, 27 i 28 grudnia  
wyświetla wielki film Polski  
potężny dramat w 10-ciu wielkich aktach wg słynnej powieści Andrzeja Struga.  
Akcja rozgrywa się w Krakowie, Warszawie, w głębi Rosji i na Krymie, na froncie wojennym w latach 1916—1920.  
Początek seansów: 25 i 26.XII, o godz. 3, 5 i 8-ej 110 gr. — 27 i 28.XII, o godz. 5, 7 i 10-ej  
Ceny biletów: leż. miejsce 1 zł. Uczniowskie 60 gr. — Następnym programem: **„ZEW KRWI”**  
54 l-gie 50 gr. 30

W najbliższym czasie nastąpi otwarcie autoryzowanego przedstawicielstw samochodów

# „Chevrolet” — „Oakland” — „Pontiac”

koncernu „General Motor Company A/S”.

pod firmą

**AUTO-GARAŻE w NOWOGRÓDKU.**

CZĘŚCI, OLIWA, STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW.

Co słychać nowego?

27

Dele: Jena Ap. Ew.

Jutra: Młodzian-ków M. M.

Wschód słońca: 7.43, Zachód: 2.52, Długość dnia 7 godzin 10 min.

Ceny chleba i mięsa

- Chleb razowy 35 gr. za kg. Chleb szatrowany 43 gr. kg. Chleb pyłtowy 70/53 gr. kg. Mleko wołowe 1 gat. zł. 1.60 gr. za kg. Mleko woł. koszerne 2,00 gr. za kg. Słonina 1 gat. zł. 3.30 gr. za kg. Sędło zł. 3.30 gr. za kg. Semalet zł. 3.60 gr. za kg. Słynka surowa ze słoniną zł. 2.40 gr. za kg. Schab zł. 2.40 gr. za kg. Łopatka zł. 1.80 gr. za kg. Żeberka zł. 1.70 gr. za kg.

Zyczenia Ks. Biskupa Łozińskiego

Od Ks. Biskupa Łozińskiego otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie.

SZANOWNA REDAKCJO!

Przy nadchodzących świętach przesyłam na imię Szanownej Redakcji zyczenia i błogosławieństwo dla Kochanych moich Diecezjan w Nowogródku i jego okolicach. Jednocześnie składam podziękowanie gorące wszystkim, którzy okazali tyle dobrego serca w tak smutnym dla mnie i rodziny mojej dniu porzuceń s.p. Ojca mego. Był to człowiek, który bardzo społeczeństwo kochał i do kogo jego interesował, a gdzie mógł, służył mu własną pomocą. Miał też wzmiarn wielu przyjaciół, a ja i rodzina moja uważamy siebie i będziemy zawsze uważali za dłużników ich wszystkich. Niech Bóg ich w łaskawej szczerobłowości swojej wynagradzać raczy.

† Zygmunt biskup piński.

Unieważnia się zagubiona książeczka wojskowa na imię Buklięko Wincentego, zam. we wsi Szysz-kowszczyzna, wydaną przez P. K. U. Lida, rocz. 1895. 375-3.

Cholinka dla „milusińskich” w „Ognisku”

W dniu 29 grudnia b.r. Stowarzyszenie „Ognisko” organizuje zabawę dla najmłodszych. Urządzeniem tradycyjnej „cholinki” przyrzekły łaskawie zająć się p.p. Lechowiczowa i Tar-nowska. Nasi „milusińscy” mają sposobność spędzenia wielu miłych chwil w saloniku „Ogniska”, w towarzystwie św. Mikołaja, który napewno będzie przyjem-ni i szczerzy. Opłata 50 gr. od dziecka.

Ejszyski miastem

Do pana starosty Bogatkowski-go przybyła delegacja z Ejszyszek i wsi Jurysdyka z prośbą o wyłączenie Ejszyszek i Jurysdyki z gminy wiejskiej i utworzenie miasta. Delegacja powołała się na jednogłośnie uchwałę mieszkańców obu gromad. Pan starosta Bogatkowski zaproponował, żeby przez rok nie wyłączać Ejszyszek i Jurysdyki z obrębu gminy wiejskiej, zapewniając, iż postąpił ludnoś-ci co do uwzględnienia potrzeb miasteczka w budżecie gminnym na rok następny będą w miarę możności uwzględniane. W naj-bliższym czasie będzie utworzo-ne komisja miasteczkowa, w skład której wejdą radni i sołtysi z miasteczka, po jednym przedstawicielu od chrześcijań-skich i żydów, wskazanych przez samą ludność.

Komisja będzie organem opiniodawczym i pomocniczym w zakresie zarządzania sprawami miasteczka dla rady gminnej i zarządu gminnego. Na wstępie Komisja miasteczkowa winna wy-powiedzieć się w sprawie budże-tu na rok przyszły na budowę elektrowni i szkoły w Ejszysz-kach, oraz zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej na te budowle.

Przysięga sołtysów

We wszystkich gminach po-wiatu Baranowickiego zostały ostatnio dokonane wybory no-wych sołtysów i podsółtysów z powodu ukończenia rocznej ka-dencji urzędowania poprzednich sołtysów. W związku z zatwierdzeniem na stanowiskach nowo-obranych sołtysów i ich zastępców Zastępca starosty p. Luban-ski wyjechał do gmin w celu odebrania od nich przysięgi służ-bowej. Uroczystość złożenia przy-sięgi przez sołtysów odbyła się 23-24 grudnia w gm. K.

Zakończenia kursów rach-mistrzów Kas Stefczyka

Dnia 22. b. m. zakończyły się zorganizowane w Baranowiczach przez Związek Rewizyjny Spół-dzielnicy Rolniczych pięciodniowe kursy dla rachmistrzów Kas Stefczyka. Na kursy uczęszczało 18-tu słuchaczy z całego woje-wództwa Nowogródzkiego.

Sprawy kolejowe

Stacja „Mickiewicze (poprzez-nio Molecaż) położona o 4 ki-lometry od miasteczka Moleca-ż nie posiada żadnego połączenia telefonicznego z miastecz-kami. Ze względu na dość znaczny obrót kasy kolejowej w celach bezpieczeństwa konek-cionem jest połączenie stacji z posterunkiem policji w Molecażu.

RADJO-PROGRAM

- WARSZAWA 101.1 Czwartek 27 grudnia. 11.56-12.10. Sygnal czasu. 15.00-15.20. Koina meteor. gosp. i nadpr. 15.45-16.00. Kom. Ligi Obrony Pow. i Przemysłowej. 16.00-16.58. Muzyka płyt gramof. 17.10-17.35. Odczyt p. L. Półbita wy-prawy morskie w czasie walk o Niemciedzię. 17.35-18.00. Pogadanka p. t. „Wysta-wa Pracy Koscielnej w Poznaniu”. 18.00-19.00. Rozmaitości literackie z Wilna. 19.00-19.20. Rozmaitości. 19.30-19.55. Odczyt p. t. „O kredyty zastawowym”. 19.56-20.00. Sygnal czasu. 20.00-20.05. Kom. roln. 20.10-20.15. Koncert Warszawskiej Orkiestry i Polki Pansy. 20.20-20.05. Kom. meteor. 22.05-22.20. Kom. P. A. T. 22.20-22.30. Kom. polic. sport. i nad-program. 22.30-23.30. Transm. muzyki tan.

- Piątek 28 grudnia. 11.56-12.10. Sygnal czasu. 15.00-15.20. Kom. meteor. gos. i nadpr. 15.45-16.00. Aktualja 17.10-17.35. Odczyt p. t. „Winceny Polki Podnask”. 17.35-18.00. Transm. odczytu z Krawko. 18.00. Koncert w wyk. orkiestry mandaliniowej. 19.00-19.20. Rozmaitości. 19.30-19.55. Odczyt z dzialu „Hygiene i Medycyna”. 19.56-20.00. Sygnal czasu. 20.00-20.10. Kom. roln. oraz transm. z Krakowa notowań giełdy zboż. krakowskiej. 20.10-20.15. Nadprogram komunikaty. 20.15. Koncert symf. z Filh. Warsz. Po transm. kom. lein-meteor. poli-c. sportowy i nadpr. oraz kom. P. A. T.

BIURO BUDOWLANO-MELJORACYJNE Inżynierowie St. Geysztort i I. i W. Jerôme Warszawa, Chmielna 27. Tel. 12-75. Oddziały: Brześć n/B. Zygmontowska 69. Tel 104. Kielce, Czysa 20. Wszelkie roboty budowlane, kosztorysy i plany, przeprowadza roboty meljoracyjne, niwelacyjne, wodociągowe i kanalizacyjne. \*Mosty, drogi, stawy rybne. Dla samorządów specjalne warunki. 576-8

WYJAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY! Znajdujemy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych w Warszawie, całej Polsce i zagranicą. Legalizacja dokumentów, sprawy konsularne, spadkowe, poszukiwanie rodzin, etc. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje, pośrednictwo we wszelkich sprawach. Windykacje, weksli. Egzekucje ranis należności. Wynagrody. Biuro „POMOC PRAWNO-HANDLOWA” Warszawa, Nowy-Swiat 23. Korespondenci w każdej miejscowości potrzebni. 553-8

KLUB ŁOWIECKI Mickiewicza Nr. 1 najwybitniejszy lokal Baranowicz. — Rendezvous sier-łowarskich. — Wydaje po cenach konkurencyjnych: świeże i zdrowe śniadania, obiady i kolacje. — Do obiadów i kolacji przyrzuca znakomity duet. — Szybka i uprzejma obsługa. Wielki wybór win, likierów i wódek. 480-12. Kierownik F. Kosiński.

Fabryka Win i Miodu „MIODOWIN” Wilno, produkująca najlepszej jakości wina i miody łącząc swoimi Sz. Odbiorcom i Konsumentom Szczęśliwego Nowego Roku

Kino „NOWOŚCI” w Stołpcach Wyświetla dziś i dni następujących film p. t. „BEN HUR” Dramat epokowy w 14 aktach

NAJTANIEJ WIELKI WYBÓR z dwudziestu najlepszych fabryk Wódki gatunkowe, specjały wytrawne, kontak, winogronowe, wina owocowe specjalne lecznicze wina likiery DOSTARCZA SKLEP WÓDEK S. TAJTELBAUM NOWOGRODZK W. Rynek 16.

NA LWOWSKIM PRZEDMIEŚCIU Boże Narodzenie w czasie walk polsko-ukraińskich.

Było to w czasie najgorętszych walk o posiadanie Lwowa. Najczęściej ostrzeliwano przedmieścia w stronie Zamarynowa i Persenkówki, te drugie dlatego, że leżały w okolicy elektrowni miejskiej, którą ukraińscy chcieli za wszelką cenę uniewolnić, i że pod samym Placem Powstałowym, oraz na Jacka Górze stały kilka mizernych naszych ar-matek, które „karaimy” szukali swymi pociskami. Szukanie jed-nak było dosyć nieudolne, a granaty ukraińskie miały te włas-ności, że przeważnie nie wybu-chały. Więc fruwaly sobie „pa-kauki” jak je nazwano i najczęs-tiej wpadały w głęboki jar na t. zw. „Łojówce”, w górnej części ul. Sw. Zofii, graniczącej niemal z placem Powstałowym. Szkód jednak nijakich w tej okole-nicy nie wyrządzały, więc ludzka przyczyniali się powoli do boku strażów i do świstu pre-letujących pocisków i wnet na-uczyli się odróżniać ich kalibry i kierunek, skąd przychodziły, a nawet odiegłość, z jakiej były wystrzelane. Tak przeszedł koniec listopa-

da i 10 grudnia i przedmieście, zamieszkałe po części przez ludność prawie wiejską, a po części przez inteligencję czeszczyca, zapadało powoli w sen zimowy. Jakoby w polowie grudnia spadły obfite śniegi i tegi mraz ścisnął pola. Drzewa, trzeszczały po nocach, z ogromnych śweter-ków spadała, straconą powiewem wiatru, okiść, wywołując głuchy losot, jakby uderzenie kijem o pierzyny. W starych kłonach, otaczających kościołek Sw. Zofii, nawoływały się sowy, co uwe-żliwi za złą wróżbę, a po o-becnościach gospodarskich wylę-żało się psy, czując w powietrzu krew i dym palących się daleko stodoł ze zbiorami i zagrod. Zbliżało się Boże Narodzenie, święto pokoju i radości, które tym razem trzeba było spędzić w smutku i niepewnym oczeki-waniu tego, co przyniesie jutro. W sam dzień wzięli mroz wzmógł się jeszcze, tak że sta-ł nawet nie zamierzający nigdy strumyk, płynący z Persenkówki. Na wysokim brzegu tego stru-mienia, stał obszerny dom, za-mieszkały przez liczną rodzinę

urzędka miejskiego, p. X. Ca-ła rodzina, dla gęszczoności o-palu skupiła się w jednym po-koju i po mniej niż skromnej wyczerzy „wigilijnej”, złożonej z katóflanki i kilku stędzi, uda-ła się na spoczynek. Po kilku-nastu strzałach armatnich, które jak co wieczora, rozdarły powie-trze, cisza głęboka zaległa całą okolicę. Nagle rozległ się lekki stuk, potem jeszcze jeden nieco bli-ższy, a potem już coraz gęściej, jakby ktoś groch na klepsku przesypywał. Dobrze znany grzechot karabinów i równo-mierny stuk maszynek, toż nie-daleko poderwał pan X — jego żonę. Tylko dzieci spały spokojnie, śniąc o choince, której w roku tym zabrałko Pani X. Wyszła do sieni i ostrożnie uchyliła drzwi, wiodące na dwór. Coś stuknęło, tuż obok niej w ścianę. W ogro-dzie, położonym na górze, słysząc by wyraźnie okrzyki i jakby sygnały. Bija się w naszym ogrodzie, oznajmia, zwróciwszy do pokoju. O szeniu nie było mowy. Postanowiono przeczekać koniec stelaniny i dowiedzieć się o ile możności o jej wyniku. Gre-choł stał się coraz gęstszy i

coraz bardziej zbliżał się w stronę domu. Wtem zapukano do szklanych drzwi od werandy i postać ja-kaś ukazała się za nimi, jak widmo. O otwarcie tych drzwi nie było mowy, były bowiem do połowy zawiane śniegiem. Na mgi zatem dano znak” żoł-nierzowi, żeby okrążył dom i wszedł po drugiej stronie, od sieni. Wycedł na jego spotka-nie pan X i za chwilę obaj u-kazali się w drzwiach pokoju. Zrazu wiadomo było ne-wet, czy przybyszem jest „swój”, czy też „wróg”. Tak Ukraińcy kowiem jak i Polacy ubrani by-li przeważnie w takie same au-stryjackie mundury. Okazało się jednak, że był to jeden z na-szych żołnierzy, ranny lekko w rękę. Przesił o podanie mu wo-dy, ale nie dał sobie nawet o-patrzeć rany. Wrócił natychmiast do swoich, którzy znajdowali się w trudnej sytuacji. Atak ukra-jiński wypadł ich z placówki na Persenkówce, więc cofali się aż do pierwszych drzwi, za które-mi mogli znaleźć jaką osłonę. Tymi drzewami był właśnie og-rodzek pp. X. Ów żołnierz nie był jednym owej nocy. Przychodzili za nim inni, niektórzy ranni, niektórzy tylko wyczerpani — do ostatecz-

ności. W końcu nie stało już ani herbaty ani wody i trzeba było się wybrać po nią na drugą stronę strumienia, gdzie było źródło. Trudna to była wyprawa. Przez most nad strumieniem, po-dem na obejście sąsiada, i w-dół po stronie i ślizkiej pochy-łości, z dzbankiem w ręce, schy-łając się co chwila, aby uniknąć kul zbłąkanych, pan X dotarła jednak szczęśliwie do źródła i przednie również szczęśliwie przebyła jeszcze drogę pow-rotną z pełnym dzbankiem. Napo-żono jeszcze kilku spragnionych. Ale już strzelanina zasnęła — dala się coraz bardziej i wreszcie uszła zupełnie. Na dworze padał drobny śnieg, który pokrywał wszystko świe-żym, białym całunem, zacięrając ślady bitwy, krwi i śmierci. Gdy w pierwszy dzień Bożego Narodzenia rano pp. X wyszli do ogrodu, ujrzeli tylko jedną, białą płaszczyznę, która sprawiła całą ziemię dookoła i była jak-by symbolem spokoju i miłości. A jednak, kilka godzin temu, w tem samym miejscu, obecnie tak cichem i uroczem zabijali się ludzie, bracia rodzeni, synowie jednej ziemi...